Los projektu ustawy o pisowni nazwisk w rękach językoznawców

Fot. wilnoteka.lt

Zanim projekt ustawy o pisowni nazwisk nielitewskich trafi pod obrady parlamentu, swoją opinię w tej kwestii musi wydać Państwowa Komisja Języka Litewskiego. Taka jest decyzja prawników z Departamentu Prawa Kancelarii Sejmu RL.

Sejmowi prawnicy uzasadniają swe stanowisko orzeczeniem Sądu Konstytucyjnego, który w lutym 2014 r. orzekł, że w sprawie przyjęcia ustawy o pisowni nazwisk w oryginale "językoznawcy muszą wyrazić swoją wyraźną pozycję, wyraźne propozycje, których ustawodawca nie może nie uwzględnić". Sąd Konstytucyjny wyjaśnił zarazem, że na wniosek językoznawców mogą zostać przyjęte zasady inne, niż zostały zawarte w Uchwale Rady Najwyższej z 1991 r. Na mocy uchwały z 1991 r. imiona i nazwiska osób narodowości nielitewskiej musiały być zapisywane po litewsku na podstawie brzmienia.

Sejm Litwy już 15 kwietnia miał się zająć omawianiem projektu ustawy o pisowni nazwisk nielitewskich. Pod obrady parlamentu zgłoszono dwa projekty: jeden przygotowany przez przedstawicieli współrządzącej partii socjaldemokratycznej, drugi - przez konserwatystów. W ostatniej chwili oba projekty zostały jednak wycofane z porządku obrad. Jednocześnie padło zapewnienie, że w najbliższym czasie, po dokładnym przedyskutowaniu zgłoszonych propozycji, projekt ustawy powróci pod obrady parlamentu.

Pierwszy zgłoszony projekt - autorstwa socjaldemokratów Gediminasa Kirkilasa i Ireny Šiaulienė - przewiduje możliwość pisowni nazwisk nielitewskich z użyciem symboli łacińskich. Z kolei konserwatyści proponują zapisywanie nazwisk nielitewskich w oryginale na dalszych stronach paszportu.

Na podstawie: BNS